

Izraelski snajper zastrzelił dziennikarkę strzałem w głowę

13 maja 2022

Władze Izraela muszą położyć kres bezprawnym zabójstwom, umyślnemu okaleczaniu, arbitralnym aresztowaniom, torturom, karom zbiorowym i innym formom znęcania się i prześladowania Palestyńczyków, w tym dzieci – stwierdziła Amnesty International w opublikowanym oświadczeniu.



W zdarzeniu, które miał miejsce 11 maja 2022 r., palestyńska dziennikarka Shirin Abu Akleh została zabita strzałem w głowę podczas relacjonowania izraelskiego nalotu wojskowego w mieście Dżanin na północnym okupowanym Zachodnim Brzegu. Palestyńczycy zostali zabici lub ranni w wyniku użycia nadmiernej siły przez wojsko izraelskie podczas protestów lub policyjnych przeszukań i aresztowań. Wygląda na to, że niektórzy Palestyńczycy zostali zabici w pozasądowych egzekucjach, stanowiących zbrodnię w świetle prawa międzynarodowego.

„Zabójstwo dziennikarki Shirin Abu Akleh jest krwawym przypomnieniem śmiercionośnego systemu, w którym Izrael zamyka Palestyńczyków. Izrael bezkarnie zabija Palestyńczyków. Ilu ludzi musi jeszcze zginąć, zanim społeczność międzynarodowa pociągnie Izrael do odpowiedzialności za powtarzające się zbrodnie przeciwko ludzkości?” – powiedział Saleh Higazi, zastępca dyrektora Amnesty International na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej.

Przemoc nasila się od czasu objęcia urzędu przez premiera Izraela Naftalego Bennetta (21 czerwca 2021 roku), a w marcu i kwietniu br. odnotowano najwyższą od 2008 roku liczbę Palestyńczyków i Izraelczyków zabitych poza działaniami

zbrojnymi w Izraelu i na Okupowanych Terytoriach Palestyńskich (OPT). Według danych Biura Narodów Zjednoczonych ds. Koordynacji Pomocy Humanitarnej (UN OCHA) oraz Amnesty International pomiędzy 21 czerwca 2021 r. a 11 maja 2022 r. siły izraelskie zabiły w OPT co najmniej 79 Palestyńczyków, w tym 14 dzieci. W marcu siły izraelskie zabiły 12 Palestyńczyków, w tym troje dzieci. Inny Palestyńczyk zginął z rąk izraelskiego osadnika. W kwietniu 2022 roku, według danych Amnesty International, siły izraelskie zabiły co najmniej 22 Palestyńczyków, w tym troje dzieci. Od 22 marca w wyniku ataków uzbrojonych Palestyńczyków zginęło 18 osób w miastach Izraela.

Alarmująca eskalacja naruszeń następuje w czasie, gdy najwyżsi urzędnicy izraelscy grożą dalszą przemocą wobec Palestyńczyków. Od momentu rozpoczęcia obecnej eskalacji przemocy izraelscy urzędnicy państwowi, w tym premier Naftali Bennett, wielokrotnie wygłaszali oświadczenia, w których nawoływali do przemocy i zachęcali do użycia bezprawnej siły, a także wydawali rozkazy strzelania do Palestyńczyków, którzy nie stanowią bezpośredniego zagrożenia. Inni politycy również otwarcie podzegli do przemocy, co podkreśla skalę zinstytucjonalizowanej dyskryminacji Palestyńczyków w Izraelu. Podczas gdy władze palestyńskie na Zachodnim Brzegu potępiły wszelkie ataki Palestyńczyków na izraelską ludność cywilną, rzecznicy niektórych palestyńskich grup zbrojnych zachęcali do takich ataków.

„Państwa na całym świecie są moralnie i prawnie zobligowane do podjęcia natychmiastowych działań, aby położyć kres powtarzającym się zbrodniom popełnianym przez Izrael na Palestyńczykach w celu podtrzymania apartheidu. Prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego powinien położyć kres bezkarności, która sprzyja tym ciągłym zbrodniom. Potrzebna jest sprawiedliwość, prawda i zadośćuczynienie” – powiedział Saleh Higazi.

Amnesty International rozmawiała z dziewięcioma świadkami i

trzema prawnikami reprezentującymi palestyńskich więźniów. Zbadała także dowody w postaci nagrań wideo i fotografii, przeprowadziła obserwacje w terenie oraz zebrała informacje od innych organizacji praw człowieka, aby przeanalizować wzorce bezprawnych zabójstw, arbitralnych zatrzymań, tortur i innych form znęcania się oraz zbiorowych kar wymierzanych społecznościom palestyńskim. Amnesty International potwierdziła również informacje o śmiertelnych atakach uzbrojonych Palestyńczyków na ludność cywilną w Izraelu.

Zgodnie z dokumentacją zebraną przez Amnesty International od początku 2022 r. do 8 maja izraelskie siły zbrojne zabiły ośmioro palestyńskich dzieci w okolicznościach, które wydają się być bezprawne, przy nadmiernym i lekkomyślnym użyciu śmiertelnej broni. Ponadto w tym okresie uzbrojony osadnik zabił jedno palestyńskie dziecko.

13 kwietnia 2022 r. siły izraelskie strzelały do 16-letniego Qusaia Fuada Mohammada Hamamry. Miało to miejsce podczas protestu Palestyńczyków nadzorowanego przez siły izraelskie w pobliżu wjazdu do Husan, miasta w pobliżu Betlejem. Według organizacji Defense for Children International Palestine, zajmującej się ochroną praw człowieka, Hamamra odniósł wiele ran postrzałowych. Przynajmniej jedna kula trafiła go w głowę. Armia izraelska podała w oświadczeniu, że osoba w Husan została zastrzelona po tym, jak rzuciła koktajlem Mołotowa w izraelskich żołnierzy, którzy nie odnieśli obrażeń.

„Widziałam krew w miejscu, w którym został zastrzelony” – powiedziała Amina Hamamra, matka Qusaia Hamamry. „To było tak, jak przy uboju owcy. Nikt nie mógł się zbliżyć z powodu strzelaniny. On miał marzenia. Ja miałam marzenia dla niego. Teraz się skończyły”.

Na czas ramadanu, który rozpoczął się 3 kwietnia i trwał do 8 maja, władze izraelskie ograniczyły dostęp wyznawców islamu do meczetu Al-Aksa we Wschodniej Jerozolimie i utworzyły półstałe punkty kontrolne blokujące dostęp do dróg prowadzących do

meczetu.

Policja izraelska brutalnie atakowała wiernych w meczecie i wokół niego, a także dopuszczała się aktów przemocy równoznacznych z torturami i innymi formami znęcania się, aby rozbić zgromadzenia. Według Palestyńskiego Stowarzyszenia Czerwonego Półksiężyca 15 kwietnia izraelska uzbrojona policja zatrzymała ponad 400 Palestyńczyków, w tym wiele dzieci, po sześciogodzinnej akcji. Policja stosowała gumowe pałki i gumowe kule. W wyniku akcji co najmniej 150 Palestyńczyków zostało rannych.

Według naocznych świadków policja, strzelając gumowymi kulami, celowała w górne partie ciała, w tym w twarz, plecy i klatkę piersiową. Funkcjonariusze brali na cel także dziennikarzy, ratowników medycznych, kobiety, osoby starsze i mężczyzn z niepełnosprawnością.

Jeden z naocznych świadków powiedział: „Ratownicy medyczni rozstawili namiot na esplanadzie meczetu i namiot ten również znalazł się pod ostrzałem gumowych kul. Strzelano do ludzi, którzy próbowali dotrzeć do rannych, aby zanieść ich do namiotu medycznego”.

W wyniku ataków uzbrojonych Palestyńczyków od 22 marca w miastach na terenie Izraela zginęło 18 osób, w tym trzech policjantów i dwóch obcokrajowców. Sześciu palestyńskich napastników zostało zabitych przez siły izraelskie, jeden został zabity przez uzbrojonego obywatela Izraela.

7 kwietnia Palestyńczyk z obozu dla uchodźców w Dżaninie strzelał do ludzi w restauracji w Tel Awiwie, zabijając trzy osoby i raniąc kilkanaście innych.

Po tym ataku władze izraelskie arbitralnie ograniczyły swobodę poruszania się wszystkich mieszkańców Dżaninu do 17 kwietnia. Dwa główne wojskowe punkty kontrolne, nadzorujące ruch do i z miasta, zostały zamknięte. Palestyńscy obywatele Izraela i palestyńscy handlarze z Dżaninu nie mogli przekraczać punktów

kontrolnych w celach biznesowych, a około 5000 pozwoleń na wstęp w celach religijnych zostało cofniętych.

„Ataki na ludność cywilną są szokujące i słusznie potępiane przez społeczność międzynarodową. Izrael ma obowiązek chronić wszystkich, którzy znajdują się pod jego kontrolą i cenić życie wszystkich na równi, zwalczając główne przyczyny przemocy i działając na rzecz zakończenia apartheidu. Izrael wielokrotnie udowodnił, że prawo międzynarodowe nie jest mu obojętne, dlatego obowiązkiem państw na całym świecie jest podjęcie działań, pociągnięcie Izraela do odpowiedzialności i zakończenie apartheidu wobec Palestyńczyków” – powiedział Saleh Higazi.

Źródło oryginalne: [Amnesty.org](https://www.amnesty.org)

Źródło polskie: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)